Nr 115. Dnia 28 Maja 1872 r. — Wtorek. Dnia 16 (28) Maja 1872 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Germana Biskupa.
Środa: Ś. Teodozji Męcz.
Czwartek: *Boże Ciało.* Ś. Feliksa P.
Piątek: Ś. Petronelli Panny.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 51
Zachód „ „ 8 „ 4.

Długość dnia godzin 16 minut 13
Przybyło „ — „ 8 „ 43

Adres Redakcji „Kurjera Warsz": PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Sobota: SS. Fortunata K. i Prokuła M.
Niedziela: *2 po Św.* Ś. Blandyny P. M.
Poniedziałek: Ś. Klotyldy królowej.
Wtorek: Ś. Saturniny Panny.

NAJWYŻSZE DYPLOMY.

I.

Do naczelnika domu bankierskiego M A. Rothschild i synowie w Frankfurcie nad Menem, barona Karola Meyera Rothschilda.

W celu okazania szczególnej Naszej dla was życzliwości, Najmiłościwiej mianowaliśmy was, na przedstawienie ministra finansów, kawalerem Cesarskiego orderu Naszego *Stej Anny 1 ej klasy*, oznaki którego załączając przy niniejszem, pozostajemy dla was Cesarską łaską Naszą przychylnymi.

II.

Do naczelnika domu bankierskiego braci Rothsckild w Paryżu barona Alfonsa Rothschilda.

W celu okazania szczególniejszej Naszej dla was życzliwości, Najmiłościwiej mianowaliśmy was, na przedstawienie ministra finansów, kawalerem Cesarsko-Królewskiego orderu Naszego *Sgo Stanisława 1-szej klasy*, oznaki którego załączając przy niniejszem, pozostajemy dla was Cesarsko-Królewską łaską Naszą przychylnymi.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER."

W Carskiem-Siole,
5 go maja 1872 roku. (D. W.)

— *Warszawski Ober-Policmajster*, powodowany nastąpieniem ciepłej pory roku, najdogodniejszem do szczepienia ospy ochronnej, ponownie podaje do wiadomości publicznej, że bezpłatne szczepienie ospy uskutecznia się:

1) W Instytucie szczepienia ospy przy szpitalu Dzieciątka Jezus — co tydzień w dni wtorkowe, czwartkowe i sobotnie, od godziny 3-ej do 5-ej po południu.

2) W prywatnym szpitalu dla dzieci Doktora Sikorskiego, przy ulicy Solnej — każdodziennie, od godziny 9-ej do 10-ej zrana.

3) Przez lekarzy miejskich w ich mieszkaniach — co tydzień w dnie poniedziałkowe, środowe i piątkowe, od 3-ej do 5-ej po południu, a mianowicie: u Doktora Brunera przy Miodowej pod N. 1; — u Dra Kopcia przy ulicy Chmielnej, pod N. 3, — u D-ra Nowakowskiego, przy ulicy Granicznej, pod Nr 10,— u D-ra Bernharda, przy ulicy Nowy-Świat; pod N. 76;— u akuszera nadetatowego Kryżego, na Pradze pod N. 390; u akuszera nadetatowego Wajcenbluta, przy ulicy Leszno pod N. 18.

Niezależnie od tego, 60-ciu wolno-praktykujacych lekarzy w skutku zaproszenia Urzędu Lekarskiego przyjęli na siebie obowiązek szczepić bezpłatnie ospę klassie roboczej, w fabrykach, warsztatach rzemieślniczych i t. p. zakładach, jak niemniej rodzinom z prostej klassy w miejscach ich zamieszkania.

Obserwacje Urzędu Lekarskiego wykazały, że środek ten w przeciągu 2-ch miesięcy od czasu przedsięwzięcia takowego, przyniósł zadawalniające rezultaty ograniczając natężenie co do liczby i natury choroby tej w mieście. Ze względu na tę okoliczność, Orszaku Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major Własow, uważa się w obowiązku ponownie zwrócić uwagę mieszkańców miasta, na niezbędną konieczność niezwłocznego szczepienia ospy ochronnej, tak pierwotnego, jako i powtórnego. (G. P.)

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 131 i 132 wydanymi, zamieszczono;* Powołując się do § 6 rozkazu mego z d. 9 (21) Marca r. b., za N-rem 69, oznajmiam Policji do wiadomości i akuratnego wykonania, że niezależnie od ustawionego szczepienia ospy, o którym zamieszczono w Rozkazach do Policji za NN. 85, 92, 99, 106, 114, 120 i 127, w przyszłym tygodniu wyznaczono jeszcze szczepienie ospy po domach:

1) W cyrkule Powązkowskim w uczą̨stkach policyjnych 48, 49, i połowie 50 przez Doktora Aleksandra Wolfa, zamieszkałego pod Nrem 9 przy ulicy Tłomackie.

2) W tymże cyrkule u cząstkach policyjnych 53, 54, i połowie 55, przez doktora Wajcenbluta, zamieszkałego pod N. 18 przy ulicy Leszno. (G. P.)

— Miejsca do kąpania się w porze letniej w rzece Wiśle, wyznaczone zostają w poniżej wymienionych punktach:

a). Dla wojskowych niższego stopnia:

1) Naprzeciwko bramy Michajłowskiej, cytadeli Aleskandrowskiej i

2) Przy ulicy Czerniakowskiej, w blizkości koszar Kirasjerskich.

Miejsca te oznaczone są chorągiewkami czerwonemi.

b) Dla mieszkańców miasta:

płci męzkiej.

1) Nad brzegiem Pragskim, po lewej stronie mostu Aleksandrowskiego, w miejscu oznaczonem chorągiewkami czerwonemi.

dla kobiet.

2) Od strony Pragi przy parku Aleksandrowskim, naprzeciwko garbarzy, w miejscu oznaczonem chorągiewkami białemi.

c. Do pławienia koni.

1) Od strony Pragi, naprzeciwko końskiego targu, jadąc do miejsca wskazanego przez ulicę Namiestnikowską i po wybrukowanym przejeździe w poprzek ochronnego wału w blizkości pragskiego szlachtuza, w miejscu oznaczonem chorągiewkami czarnemi.

Oznajmiając o tem Policji, polecam Komisarzom cyrkułowym, do których się to odnosi:

a) Mieć dozór, ażeby w innych miejscach, prócz wskazanych — nikt nie poważył się kąpać i pławić konie.

b) W ogóle przestrzegać, ażeby nikt wcześniej jak od godziny 4-ej z rana i nie później jak o 9-ej wieczorem nie kąpał się w rzece.

c) Małoletnim bez towarzystwa starszych kąpać się nie dozwalać.

d) Miejscowi uczą̨stkowi Zamkowego i Pragskiego cyrkułów, ściśle przestrzegać są obowiązani, ażeby nikt przy brzegu rzeki w blizkości mostu nie kąpał się — i

e) Właścicieli galarów, do rozbierania się, zobowiązać deklaracjami, utrzymywać własnym kosztem i mieć zawsze w pogotowiu czółna z przewoźnikami, w celu niesienia niezwłocznej pomocy tonącym. (G. P.)

— *Warszawska Kassa Oszczędności* wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 7 (19) Maja roku bieżącego włącznie, wydała książeczek nowych 18, na które, tudzież na dawniejsze w 267 wnioskach złożono rub. sreb. 2,522 kop. 10. Na żądanie 267 uczestników (prócz procentu rub. rs. 60 k. 62 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rubli sr. 10,492 kop. 68½ i umorzyła książeczek 108; przeto uczestników 22,204, posiada kapitał rs. 838,297 k. 96½.

—*d*— Rok bieżący będzie można w przyszłości nazwać encyklopedycznym; nigdy jeszcze chyba bowiem i nigdzie nie wydawano tyle jednocześnie encyklopedji, ile ich u nas w ciągu roku bieżącego wychodzi, lub przynajmniej wyjść zamierza z pod prassy.

Oprócz trzech encyklopedji ogólnych to jest: braci Orgelbrandów, pana Ungra, obu mieszczących się w ośmiu tomach, i pana Wiślickiego podręcznej, mieć będziemy dwie specjalne. Jakoż mamy już pierwszy zeszyt encyklopedji handlowej, wydawanej przez redakcję „Gazety Handlowej," obecnie zaś wydany prospekt, zapowiada wyjście wkrótce z druku pierwszego zeszytu: „Encyklopedji rolnictwa i wiadomości związek z niem mających."

O tem ostatniem wydawnictwie pragniemy właśnie słów parę powiedzieć.

Kraj nasz dotychczas i długo jeszcze zapewne, będzie przeważnie rolniczym, tymczasem nasza literatura naukowa nie odpowiednio jest rozwinięta pod względem tej gałęzi wiedzy. Przyczyna tego nieustosunkowania leży głównie w tej okoliczności, że rolnicy nasi dotychczas, byli to przeważnie empirycy nie lubiący zaglądać do książki.

Zmiana niedawna stosunków rolnych w Królestwie, pociągnąć musiała za sobą zmianę gospodarstwa ziemskiego i wykazała potrzeby wielu w niem reform niezbędnych i nieuniknionych. Prowadzenie gospodarstwa drogą czysto doświadczalną, stało się coraz trudniejszem, prawie nawet niemożliwem. Wprawdzie i dawniej taki sposób gospodarowania przyprawiał o straty, ale było je z czego przynajmniej ponosić. Dziś tracić nie ma z czego, więc chętnych dowiedzenia się co też tam nowego w nauce w ostatnich czasach zrobiono, coraz jest więcej.

Następstwem tego musiało być zwiększenie się czytelników dzieł i artykułów rolniczych, a stąd i rozwój pism perjodycznych, tę gałąź umiejętności obrabiających.

Spostrzeżono jednak przytem jeden wielki brak, nie mieliśmy mianowicie dotąd żadnego dzieła zbiorowego będącego w stanie zastąpić dla niejednego z ziemian całą bibljotekę rolniczą, a dla wszystkich służyć mogącą za podręcznik i wskazówkę podającą w streszczeniu wszelkie wiadomości potrzebne rolnikowi.

Brak ten postanowiono właśnie zapełnić wydaniem „Encyklopedji rolnictwa i wiadomości związek z niem mających."

Redakcję nowej encyklopedji objęli: książe J. T. Lubomirski, E. Stawicki i professor S. Przystański. Liczba współpracowników, którzy zapewnili swą pracę w wydawnictwie encyklopedji, według prospektu dochodzi 102 osób, pomiędzy któremi czytamy nazwiska prawie wszystkich pracowników w dziedzinie nauk rolnych i wzorowych gospodarzy.

Jest to rękojmia, że nowe wydawnictwo odpowie swemu przeznaczeniu.

Encyklopedja Rolnictwa objmować będzie pięć wielkich tomów in 4°, zawierających około 250 arkuszy scisłego, lecz wyraźnego druku, we dwie szpalty, z drzeworytami w tekscie. Dla ułatwienia jej nabycia wychodzić będzie zeszytami pięcio arkuszowemi. Pierwszy zeszyt wyjdzie w miesiącu czerwcu roku bieżącego, całe zaś dzieło w ciągu dwóch lat i pół ukończonem zostanie.

Cena prenumeracyjna w Warszawie za pięć tomów, czyli 50 zeszytów wynosi rs. 20. Prenumeratę uiszczać można albo całkowicie, albo częściowo, po 40 kop. za każdy zeszyt, składając w tym ostatnim przypadku przy zapisie, sposobem zaliczenia, 3 rs., które przy odbiorze ostatnich zeszytów całego dzieła, odtrącone zostaną. Cena prenumeracyjna na prowincji w Cesarstwie i Królestwie, wraz z przesyłką pocztową rs. 23, którą to summę całkowicie lub w ratach nadsyłać można, a mianowicie: przy zamówieniu dzieła rubli trzy, a przy odbiorze 1, 5, 10, 15, 20, 25, 30, 35, 40 i 45 zeszytu, po rs. dwa.

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie krajowe i zagraniczne.

Skład główny i ekspedycja w księgarni i składzie nut Gebethnera i Wolffa.

Treść Encyklopedji obmyślana jest tak obszernie, że wszystkie nauki przyrodzone i ekonomiczne, związek mające z rolnictwem, znajdą w niej miejsce. Nie dla samego zatem rolnika nowe wydawnictwo przydać się będzie mogło, ale i dla tych wszystkich, którzy z rolnictwem w jakimkolwiek zostają stosunku.

Większe lub mniejsze powodzenie encyklopedji, będzie wskazówką poziomu na jakim w tej chwili znajduje się nasze rolnictwo.

Wiadomości miejscowe.

= Pan Klemens Podwysocki zaczął tłomaczyć nowy utwór Wiktora Hugo pod tytułem „L'année terible".

= W dniu wczorajszym na scenie Teatru Rozmaitości odbyła się próba czytana z dramatu w 5-ciu aktach Erckmana-Chatriana *p. n.* Hans Mathis, czyli „Żyd polski". Główniejsze role w tej sztuce przedstawiają: panna Romana Popiel, pani Niewiarowska, panowie: Królikowski, Stolpe, Ostrowski, Wolski, Krogulski i Dłużewski.

= Dyrekcja Lubelskiego stałego Teatru stara się o względy Lublinian częstem wystawianiem zupełnie nowych, lub znanych a mających prawdziwą wartość sztuk oryginalnych i tłomaczonych pióra najlepszych dramaturgów. Od dnia 2 go maja to jest od chwili otwarcia Teatru wystawiono oprócz kilku innych sztuk komedję Dumasa nieznaną na warszawskiej scenie *p. n.* „Księżna Jerzowa" i „Naszych Najserdeczniejszych" Wiktora Sardou. W dniu zaś 23 cim b. m. grano pierwszy raz komedję w 4-ech aktach hr. Fredry ojca *p. n.* „Przyjaciele" w której przyjmujący udział artyści a mianowicie: panna Apolonia Bajerowiczówna oraz pp. Texel i Kwieciński zasłużyli na zupełne zadowolenie zebranych widzów. Publiczność lubelska idąca we wszystkiem za przykładem Warszawy powinna również cenić należycie starania pp. Sarneckiego i Texla, którzy zakładając w Lublinie wpływającą na oświatę instytucję, jaką jest stały teatr, dali dowód, że rozumieją potrzebę miast ucywilizowanych.

= Od dnia 17 b. m. do d. 24 w Warszawie, zapadło na ospę naturalną dorosłych 14, dzieci 19, wyzdrowiało dorosłych 15 dzieci 13, umarło dorosłych 3 dzieci 2. Od pojawienia się ospy umarło dorosłych 35 i dzieci 35.

= Kilkanaście obrazów olejnych z liczby 43, które były wystawione w tych czasach na sprzedaż w hotelu Angielskim, przeniesiono obecnie do jednego z numerów w hotelu Polskim. Galerja ta była własnością znanej w Warszawie osobistości i zawierała w sobie oryginały znakomitych malarzy ze szkoły przeważnie francuzkiej i kilka prac pierwszorzędnych naszych artystów. Wartość galerji oceniają na kilkadziesiąt tysięcy rubli; między innemi znajduje się w niej wielki obraz pędzla Gasparda Wandejczyka, przedstawiający Jana III z całą rodziną; reprodukcja tych historycznych portretów umieszczoną była przed kilku laty w „Tygodniku Illustrowanym."

= Komitet budowy nowej synagogi, która ma być wzniesiona na Tłómackiem, przygotował już projekt

do ogłoszenia konkursu na wykonanie odpowiednich planów i anszlagów. Projekt ten w tych dniach ma być przedstawionym na ogólnem zebraniu. Nie omieszkamy we właściwym czasie zaznajomić czytelników ze szczegółami wspomnionego konkursu.

= W Warszawie w ogóle jest szesnaście browarów; siedm z tych browarów wyrabia rocznie bawarskiego piwa za summę ogólną 383,288 rs. Jedyna u nas fabryka miodu p. Maliniaka w r. z. zatrudniała 5 robotników i wyprodukowała miodu za 9,750 rs.

= Pan Jan Kleczyński wydał w tych czasach dwie piosnki do śpiewu z akompaniamentem fortepianu, z których drugą „Scherzo“ mamy właśnie przed oczyma. Kompozycja ta wyróżniająca się z pomiędzy zwykłych tego rodzaju produkcji salonowych, świeżością pomysłu i lekkością w traktowaniu głównej myśli „Scherza,“ może być śmiało zalecona każdemu kto już znudził się ckliwemi romansami francuzkiemi i włoskiemi, stanowiącemi repertuar wokalny wszystkich popisów w salonie, a nawet na estradzie.

= Obrazy olejne zakupione w Wiedniu przez hr. Ignacego Stadnickiego obywatela Gub. Lubelskiej podarowane zostały jak już o tem wzmiankowaliśmy, Towarzystwu dobroczynności w Lublinie. Za pośrednictwem domu handlowego W Kremky et Comp. nadeszły one już do Warszawy i mają być bezzwłocznie oszacowane przez pierwszorzędnych malarzy tutejszych. Jeśli zasługują na oglądanie, wartoby je wystawić na widok choćby za parokopiejkową opłatą. Biedni zarobić by na tem mogli z kilkanaście może kilkadziesiąt rubli.

= W ogrodzie Saskim czynią już od dnia wczorajszego przygotowania do loterji fantowej mającej się odbyć na dochód Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności w pierwszej połowie czerwca.

= We wczorajszym numerze Kurjera w artykule o przytrzymaniu oszusta, który w zeszły piątek chciał dyskontować weksle w Banku Warsz. Dyskontowym, mylnie wydrukowano „1200 rs., zamiast 12,000 rs.

= Zarząd łomów marmuru w Chęcinach wysyła na wystawę politechniczną w Moskwie zbiór 40 obrazów różnych odmian marmuru wydobywanego w gubernji kieleckiej. W marmurach tych bardzo pięknych nierzadko napotykają się, ołów, srebro miedź, malachit i lazur. Oprócz marmurów zarząd gubernji wysyła na wystawę okazy rud siarkowych z Czarkowy w powiecie pinczowskim, gdzie roczna produkcja wynosi do 40,000 pudów wytopionej siarki.

= W ciągu ubiegłego tygodnia handlowego od dnia 18 do włącznie 24 b. m. i r. wystawiono na targach Warszawskich na sprzedaż bydła rogatego sztuk 1311, a mianowicie rasy stepowej 718 wołów i 4 krowy, oraz krajowej 379 wołów i 210 krów.

Targ ten do najliczniej zaopatrzonych w rogaciznę w ciągu roku bieżącego należał.

Największy transport przybył z Brześcia-Litewskiego w liczbie 613 wołów i 3 krów, z Włodawy mieliśmy 75 wołów i jedną krowę, drogą żelazną Warszawsko-Petersburgską dowieziono 30 wołów, resztę zaś, to jest 589 sztuk, dostarczyły rozmaite miejscowości Królestwa.

Z powyższej liczby rogacizny, znajdujacej się na placu 1311 sztuk, rzeźnicy i dostawcy warszawscy zakupili na rzeź i spożycie miejscowe 655 wołów i 4 krów stepowych, oraz 238 wołów i jedną krowę krajowej rasy, razem 898 sztuk. Na takiż sam cel zakupiono do miejscowości pod Warszawą leżących, jak Powązki, Mokotów 55 wołów stepowych, — do innych miejscowości odleglejszych, zakupiono 140 wołów i 118 krów krajowych, razem 258 sztuk, na chowanie dla mleka pozostało w Warszawie i przedmieściu Pradze 59 krów krajowej rasy, zaś jednego wołu i 32 krów krajowych wyprowadzono z targu niesprzedane.

Oprócz tego, w czasie na początku oznaczonym, rzeźnicy i dostawcy prowincjonalni, idąc z pomocą Warszawskim w zaopatrywaniu w mięso tutejszego miasta, przewieźli przez rogatki miejskie rozmaitego gatunku mięsa 172,720 funtów a mianowicie: a) wołowiny 71,160 funtów, b) baraniny 1,320 funtów, c) cielęciny 27,000 funtów, d) wieprzowiny 73,242 funtów.

W ilości mięsa pod a) wykazanej, zamieściliśmy łącznie dowiezione drogą żelazną Warszawsko-Terespolską z Brześcia-Litewskiego: wołowiny 14,680 funtów.

Porównywając dostawę rogacizny i mięsa z dostawą tychże przedmiotów w tygodniu zaprzeszłym okazuje się, że zeszłotygodniowa była liczniejszą o 129 sztuk rogacizny i o 11,640 funtów mięsa.

W obec tak znacznej dostawy, cena rogacizny była niższą, a jednakże przy kupnie mięsa na dzienną konsumpcją, z żalem wyznać musimy, nie widzieliśmy dla siebie żadnej ulgi w cenie.

= W dniu 15 b. m. w okolicach Łęczycy spadł grad wielkości gołębiego jaja i w ciągu trzech kwadransy pokrył ziemię warstwą blizko na łokieć grubą; szkody obliczają na 50 tysięcy rubli.

= W Lublinie, w pierwszy dzień Zielonych Świątek, w ogrodzie miejskim odbyła się zabawa loteryjna fantowa urządzona na dochód ubogich zostających pod opieką tamecznego Towarzystwa Dobroczynności. Dochód miał być dość znaczny.

= Obywatele wiejscy z okolic Lublina, uskarżają się na suszę. Już od kilku tygodni nie spadła w tamtych stronach ani kropla deszczu.

= Plac teatralny jest widownią bezustannych wyścigów dorożkarskich. Na wezwanie passażera naraz rusza z kopyta kilku dzielnych rydwanistów, i tem, naraża przechodniów i konie na niebezpieczeństwo. W tych dniach jednego z obywateli ziemskich, który wychodził z handlu p. Stępkowskiego, wezwany dorożkarz omal nie zranił w twarz dyszlem. Konie też czwałując po bruku żelaznym poślizgują się albo tracą podkowy. Taka kawalerska jazda powinna być wzbronioną.

— *Panu K. P. w Heidelbergu.*—Żądanych objaśnień nie jesteśmy w możności zakomunikować. Balet po raz pierwszy uorganizowanym został w Warszawie w r. 1773 przez borona Kurtza artystę teatru wiedeńskiego. Następnie zaś w roku 1802 otwartą została szkoła tancerzy przez Francuza Ledoux, którego w r. 1780 sprowadził do kraju Tyzenhauz Podskarbi, dla utworzenia baletu krajowego.

— *Panu Hipolitowi Tar: w Płocku.*— Z wiadomości nadesłanych skorzystamy. O więcej prosimy.

— *Panu K. S. w Etkanach.*— Udzielenie żądanych wyjaśnień zabrałoby nam zbyt wiele czasu. Zechcesz Szanowny Pan zwrócić się do samego artysty, który jako bezpośrednio interesowany, wskazówek wszelkich będzie mógł udzielić.

— *Panu E. T.* — Kwestja przez pana poruszona już przebrzmiała. Nie warto ech rozbudzać. Rękopisma nie zwracają się.

= *Servusowi* Mikołaj Kopernik urodził się w Toruniu w domu przy ulicy S tej Anny dnia 19 go lutego 1473 r. Jedną z interesujących rozpraw o życiu genjalnego naszego astronoma jest wydana w r. z. w Berlinie p. t. *Beitraege zur Beantwortung der Frage nach der Nationalitaet des Nikolaus Copernicus.*

— *Panu Z. W.* — Zakład kąpielowy w Iwoniczu otwartym zostanie w dniu 1 czerwca. Zamówienia na lokale przyjmuje administracja zakładu.

— W ciągu z. soboty i niedzieli, znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Wielkim w sobotę 247, w niedz. 1156; w Resur. Ob. na konc. w niedz. 205; w Cyrku Salamońskiego w sobotę 290, w niedz. 1041; w Dolinie Szwajcar. na koncercie w sobotę 530, w niedz. 630; w Eldorado na konc. w sobotę 300, w niedz. 200.

— Wciągu tychże dni pochowano na cmentarzach: Prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 1, kobiet 1, dzieci —; na cmentarzu katolickim mężczyzn 5, kobiet 3, dzieci 25; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn —, kobiet 1, dzieci—; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 1, kobiet -, dzieci—.

— W ciągu upłynionych tychże dni, przyjechało do Warszawy: osób 721, wyjechało zaś osób 812. (G. P.)

= „Kijewlanin“ donosi, że podług otrzymanych wiadomości, we wsi Subbotowie, Czychiryńskiego powiatu, od dwóch tygodni panuje jakaś straszna choroba, która zabija człowieka w ciągu 3—4 godzin. Obecnie śmiertelność dzienna wynosi 7 i więcej osób. Pomoc lekarska jest bardzo słaba. A wartoby energicznie działać i zbadać jaki to rodzaj choroby; podług bowiem doniesień władz miejscowych, nie jest ona podobna do cholery. We wsiach okolicznych jeszcze nie było wypadków tej strasznej choroby.

= W „St Peters. Wied.“ czytamy następującą wiadomość: W okolicach Petersburga, w pobliżu granicy Finlandji, na brzegu zatoki Fińskiej, odbywa się budowa nowego miasta i przyszłego portu handlowego. Budowa dopełnia się kosztem kilku przedsiębierców. Ziemię pod zakładające się miasto wzięto w długoletnią dzierżawę, a brzeg zatoki połączono już drogą żelazną, z drogą żelazną finlandzką. Dla przystawania okrętów do brzegu, w zatoce wybudowano most na znacznej przestrzeni i założoną komorę. Jak powiadają, miejscowość ta zwracała uwagę założyciela Petersburga, mieści w sobie bowiem wszelkie warunki potrzebne dla portu handlowego. Przyszłość nowego miasta będzie świetną Nazwę ma otrzymać *Petrowska* Roboty prowadzą się z wielką energją, i za kilka miesięcy mieszkańcy Petersburga znajdą przedewszystkiem dla siebie kilkanaście prześlicznych willi, w pięknej okolicy, nad morzem rozłożonych.

= Na Newskim Prospekcie w Petersburgu, jak donoszą „Nowosti,“ będą postawione na chodnikach ławki, jak to ma miejsce w Paryżu. Czyby się niedało i u nas zaprowadzić coś podobnego, szczególniej, gdzie chodniki są szersze i postawiona ławka przechodzącym zawadzać nie będzie?

✝ Ś. p. Stanisław, Szczęsny Fortunat, Hrabia Korwin **Kossakowski**, Radca Tajny, Senator, b. Prezes Heroldji Królestwa Polskiego, Kawaler Orderów: Śgo Stanisława Iszej klassy, Komandorskiego Śgo Jana Jerozolimskiego, etc., opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu 26 b. m., w 78 roku życia, oddał Bogu ducha. Pozstali: żona, syn, córka, synowa, zięciowie i wnuki zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i pobożnych chrześcijan, na żałobne Nabożeństwo, jutro, we środę, o godzinie 11tej z rana, w kościele Świętego Krzyża, odbyć się mające; poczem nastąpi eksportacja zwłok.. —4935—

✝ Jutro (we środę), jako w drugą boleśną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Borettich, 1go ślubu **Witkowskiej**, 2go **Szmideckiej**, i za duszę ś. p. Teodora **Szmideckiego**, Podprokuratora, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji P., przy ulicy Leszno, o godzinie 9½ z rana, na które pozostałe rodzeństwo, Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

✝ Jutro (we środę), w kościołku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę Edwarda **Grabowskiego**, jako w piątą rocznicę jego śmierci.

✝ W dniu 31 b. m., to jest w piątek, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w kościele powązkowskim Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Benedykta **Zamościckiego**, b. Naczelnika Wydziałów Górniczych, oraz poświęcenie pomnika, na które pozostałe córki i zięć, zapraszają Kolegów i Przyjaciół zmarłego. —4905—

✝ Za duszę ś. p. Feliksa **Boguskiego**, zmarłego w dniu 21 b. m., odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w dniu 29 maja, to jest we środę, o godzinie 10-tej rano, na które pozostała żona, dzieci i wnuki zapraszają Krewnych i życzliwych Znajomych.

✝ W dniu jutrzejszym t. j. dnia 29 o godzinie 10 zrana w kościele S go Marcina przy ulicy Piwnej, jako w drugą rocznicę zgonu ś. p. Marjanny z Mateckich **Lewickiej**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, na które to, mąż wraz z dziećmi i wnukami Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —4944—

✝ Dnia 27 maja o godzinie 7½ po południu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ Sakramentami, zasnęła w Bogu ś. p. Marja **Dolańska**, panna, przeżywszy lat 67. W smutku pozostały siostrzeniec zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne za jej duszę Nabożeństwo dnia 29 maja to jest w środę, o godzinie 11 rano w kościele Ś go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej odbyć się mające i następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 5-tej po południu na cmentarz Powązkowski. —4954—

✝ W dniu 25 maja r. b. zakończył życie po długiej i ciężkiej chorobie ś. p. Jan **Mizgier**, Assesor kollegialny, podsędek Sądu Pokoju w Kaliszu. W głębokim smutku pogrążeni synowie w nieobecności reszty rodziny, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów na wyprowadzenie zwłok w dniu 28 b. m. to jest we wtorek, z kościoła Sgo Karola Boromeusza na cmentarz Powązkowski, o godzinie 5 wieczorem, oraz na żałobne Nabożeństwo, nazajutrz t. j. d. 29 b. m. o godzinie 10½ w tymże kościele Karola Boromeusza odbyć się mające. —4942—

✝ S. p. Leonja **Chrzanowska**, panna, po długoletnich cierpieniach, przeżywszy lat 32, zmarła wczoraj. Pozostałe siostry, zapraszają Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji P., przy ulicy Leszno, jutro (we środę), o godzinie 6tej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —4953—

✝ W tych dniach zakończył doczesny żywot ksiądz Ignacy Piotr **Bolewski**, proboszczu parafii Mierzyce dyecezii kujawsko-kaliskiej w powiecie wieluńskim. Żył lat 72, obowiązki proboszcza pełnił z wzorową gorliwością lat 44.

✝ W Łodzi w dniu 22 b. m., umarł Franciszek **Bischoff**, obywatel, przeżywszy lat 47.

Kronika zagraniczna.

× Telegram dzisiejszy donosi o nagłych zalewach deszczowych w Niemczech i w Niższym Szląsku. W Czechach kolej żelazna pod Kralup została w skutek oberwania się chmury przerwana: we Francji rzeki: Doubs, Saône, Allier, nawet Rodan powystępowały z łożysk. Warszawa spokojnie słucha raportów ciesząc się sama niepamiętną pogodą.

× W Poznaniu, doroczny jarmark na konie odbędzie się w dniu 13 i 14 czerwca na placu Działowym.

× W tych dniach w Londynie w Covent-Garden przedstawioną została po raz pierwszy nowa opera księcia Poniatowskiego p. t. „Germina.“

× Uroczystość położenia kamienia węgielnego, pod budowę teatru Wagnera w Bayreuth, odbyła się dnia 22 b.m. wśród nadzwyczajnego napływu publiczności ze wszystkich stron Niemiec.

Wykonano dziewiątą symfonję Beethowena. Orkiestrę składali wszyscy najlepsi artyści niemieccy, a głównie teatru opery wiedeńskiej; chóry złożone

były z mnóstwa deputacji od stowarzyszeń śpiewackich. W ogóle śpiewało 330 osób z towarzyszeniem orkiestry złożonej ze 130 osób. Wykonanie odpowiadało siłom i przymiotom wykonawców.

Entuzjazm był nadzwyczajny.

× *Lwów 16 go Maja.*— Opera „Traviata“ Verdiego w przeciągu jednego tygodnia dwa razy była przedstawioną przy kompletnie zapełnionej sali.

Podczas pierwszego przedstawienia tytułową rolę grała panna Marja Kwiecińska ulubienica naszej publiczności,—podczas drugiego pani Teodozja Frideric-Jakowicka, która jako gość, pierwszy raz wystąpiła na scenie lwowskiej. Pisząc o tych dwóch primadonnach, należy jednej i drugiej oddać zasłużone pochwały za wykonanie roli „Violetty“ jakkolwiek i jedna i druga zupełnie grały odmiennie.

Partja Violetty pojęta i oddana przez p. Kwiecińską, zadowolić może najwięcej wymagającą publiczność. Oprócz przymiotów dobrej śpiewaczki stwierdza ona i całe uzdolnienie dobrej artystki dramatycznej.

Verdi pisząc „Traviatę“ chciał się zupełnie zastosować do ducha utworu Dumasa p. n. „Dama Kameljowa“ z którego wziętym jest pomysł do libretta „Violetty“, a że w pierwszym akcie opery „Violetta“ występuje jako lwica paryzka, przeto cały ten akt pisany jest w charakterze lekkim na sopran celujący w koloratury, następne zaś akty są już pisane dla głosu dramatycznego i oniemal wymagają one zupełnie innego talentu.

Panna Kwiecińska, posiadając mezzo-sopran czysty piersiowy, umiała zastosować do jego charakteru arję pierwszego aktu, a jeżeli nie celowała lekkością, nagrodziła to sympatycznem i dźwięcznem brzmieniem i równością tonów.

W następnych aktach najsurowszy krytyk muzyczny nie mógłby nic pannie K. zarzucić.

Duet z ojcem, pożegnanie się z Alfredem artystka oddała z prawdą i uczuciem pobudzającem słuchaczy do łez. W całym akcie czwartym panna Kwiecińska jako śpiewaczka i artystka dramatyczna przeszła wszelkie oczekiwania; nic więc dziwnego, że publiczność po każdym ustępie nagradzała ją gromem oklasków, a po skończeniu opery kilkakrotnem przywoływaniem okazała jej swoje zadowolenie.

Po pierwszem więc tak świetnem przedstawieniu „Violetty“ publiczność oczekiwała z wielką ciekawością drugiej reprezentancji tej opery, powodowana chęcią porównania obu artystek.

Pani Jakowicka jest śpiewaczką wielce uzdolnioną, posiadającą głos czysto sopranowy, którego natura nadaje się do partji wysokich i tak zwanych koloraturowych. Pomimo, że pani J. prześlicznie śpiewała partję „Violetty“ jesteśmy zdania, że korzystniej bez porównania wyszłaby ona w „Łucji“, „Lunatyczce“, „Marcie“ i t. p. operach, gdyż Violetta z wyjątkiem pierwszego aktu najmniej przypada do indywidualności pani J. Z uznaniem dla niepospolitego jej talentu z niecierpliwością oczekujemy dalszych jej występów.

Pan Cieślewski jako Alfred wyszedł bardzo dobrze, lubo nic by nie szkodziło, gdyby w śpiew swój zwłaszcza w akcie 1.szym przy winie jak również w duecie z Violettą w akcie 4-tym wlał więcej słodyczy i miłości,—lecz z drugiej strony ponieważ głos jego należy do tenorów *di forza*, poważnego zarzutu czynić mu nie możemy, a nadto winniśmy oddać mu słuszną pochwałę za przekleństwo w akcie 3im w chwili, gdy Alfred rzuca pieniądze w twarz Violecie. W tem miejscu tak śpiewem jak i grą artysta huczne zjednał sobie oklaski.

W roli Germonta wystąpił pan Koncewicz, grywający dotychczas małe partje. Posiada on piękny i rozległy bass-baryton to też publiczność przyjmowała go bardzo sympatycznie.

Przegląd Polityczny.

List Napoleona Bonapartego, do generała naczelnie dowodzącego armją Sedańską, podany przez nas wczoraj w krótkiem streszczeniu telegraficznem, zostawił jak najgorsze wrażenie nie tylko w prassie francuzkiej, ale i we wpływowych organach opinji politycznej za granicami Francji. „Indep. Belge,“ „N. fr. Presse“ surowo sądzą wystąpienie człowieka Sedanu. Możnaby powtórzyć za jednym z dzienników francuzkich, że Bonaparte dla tego przerwał milczenie, aby się pozbyć resztek wstydu, jaki jeszcze mógł zachować. Dokument wyszły z jego oficyny, antydatowany 12 b. m., ale ściśle jak to wczoraj wykazano, z interpellacją Rouhera złączony, zaczyna się od powołania praw, jakiemi konstytucja dawnego cesarstwa wiązała panującego. „Odpowiedzialność przyjmuję na siebie, woła cesarz, bo ją na mnie wkłada konstytucja, ale poniosę ją wtedy dopiero, gdy wyrok wydanym zostanie przez naród normalnie ukonstytuowany.“ Napoleon występuje więc znowu ze swoim majestatem, uważa wszystko co się stało we Francji, za naruszenie swych praw i mówi o odpowiedzialności na to, aby powiedzieć, że jest nieodpowiedzialnym.

Jestto tak zuchwałe naigrawanie się z praw Francji, że dziwić się nie można iż w pierwszej chwili po ogłoszeniu listu, dwa stronnictwa Izby, lewica i lewy środek, a nawet wielu deputowanych prawej strony, powzięło myśl złożenia sądu na cesarza i ministerjum parlamentarne 2 stycznia 1870 r. Myśl tę jednak następnie porzucono głównie z tej pobudki, aby nie roznamiętniać i tak już wzburzonych umysłów i niewprowadzać nowej, zgubnej dla rozwoju państwowego agitacji.

Art. 3 prawa o radzie stanu przeszedł 420 głosami przeciwko 271. Zasady porozumienia się są takie same jakie już oddawna wskazano. 22 konsyljarzy, mianuje zgromadzenie, 15 rząd. Całe prawo uchwalone znaczną bardzo większością.

W sprawie reorganizacji armji Thiers ustąpił przed jednomyślnością komisji wojskowej, która dopominała się służby powszechnej, bez żadnych ograniczeń. Względy oszczędności zatem ustąpić musiały przed ważniejszemi, od których nie tylko militarny, ale i w znacznej części moralny dobrobyt Francji zależy.

D. 25 b. m. rozdano już w Izbie deputowanych Przedlitawji zredagowany ostatecznie projekt ustępstw dla Galicji według pierwotnego elaboratu ze zmianami jakie doń wprowadził komitet konstytucyjny. Projekt cały składa się z 9 artykułów. Nie od rzeczy może będzie przytoczyć ich rozporządzenia, jakkolwiek główna osnowa dobrze znaną jest z poprzednich rozpraw w łonie komitetu i podkomitetu Izby. W artykule I wyliczone są wszystkie ustępstwa z wyjątkiem oddzielnego ministra i senatu, któremi zajmują się artykuły VI i VII. Na pierwszem miejscu znajdują się ustępstwa ekonomiczno-handlowe z zastrzeżeniami co do towarzystw akcyjnych i z wyłączeniem banków emissyjnych. Potem idzie samorząd szkolny; dodano tu ograniczenia co do wszystkich gmin niemieckich i dwóch gimnazjów we Lwowie i Brodach, w których językiem wykładowym ma być język niemiecki. Kwalifikacje naukowe ustanawia Galicja dla siebie. W punkcie d) artykułu I-go mieści się prawodawstwo policyjno-karne. W punkcie f) kuratele, opieki, sądy pokoju, urządzenie ksiąg i czynności hypotecznych na ogólnie prze państwo wskazanych zasadach. Następuje organizacja władz politycznych pierwszej i drugiej instytucji, bez bliższego ich uznania a z ważnemi ograniczeniami co do atrybucji samej egzystencji tych władz. Rozstrzygnienie we właściwych sprawach rządowych i w ogóle wykonywanie rozporządzeń należy tylko do organów ustanowionych przez rząd centralny, który będzie mógł jeszcze, w razie gdyby władze zorganizowane przez sejm nie odpowiadały potrzebom państwa, ustanawiać własnych swych urzędników na koszt prowincji. Miasto Biała ma być siedliskiem władzy politycznej i używanie języka niemieckiego jako urzędowego nie może mu być wzbronionem. W punkcie f) przy urządzeniu sądów pokoju wprowadzone jest jeszcze zastrzeżenie że państwo samo oznaczy zakres działalności tych sądów.

Takie są główne rozporządzenia względem właściwych ustępstw, z których prowincja ma bezpośrednio korzystać. Ale samorząd szkolny i administracyjny, pociągnął za sobą konieczność samorządu skarbowego, o tyle przynajmniej, aby prowincja sama dysponować mogła funduszami na potrzeby obu powierzonych jej wydziałów życia państwowego. Rozwinięciem głównych zasad tej względnej, biernej udzielności skarbowej, zajmują się art. II i III projektu. Powiedziano tam, że na potrzeby oświaty i zarządu politycznego t. j. administracji kraju, co rok dostarczaną będzie przez skarb monarchji kwota wyrównywająca rzeczywistym wydatkom z r. 1871, a ulegająca co pięć lat rewizji w parlamencie przedlitawskim. Rewizja ta jak już wiadomo, dokonywać się będzie w celu zmniejszenia lub zwiększenia kwoty dyspozycyjnej, względnie do tego czy się wydatki na też same pozycje w innych krajach Przedlitawji, zmniejszyły czy zwiększyły.

Skalą tej zmiany będą dochody z podatków stałych. Różnica w kwocie wyznaczonej dla Galicji, ma być w takim stosunku do różnicy rzeczywiście nastąpionej w wydatkach innych krajów, w jakim podatki stałe w Galicji znajdują się do podatków stałych w innych krajach monarchji. Co do pensji emerytalnych, dodano rozporządzenie, że państwo daje w pierwszym roku fundusz potrzebny na ten cel, w następnych dziewięciu latach powiększa go, a z końcem dziesiątego roku wyznacza go już raz na zawsze.

W artykułach IV i V powiedziano, że deputowani galicyjscy w radzie państwa, nie będą przyjmować żadnego udziału w rozprawach nad temi przedmiotami, które prowincja ma w swym samorządzie i nie będą należeć do wyznaczania odpowiednich funduszów dla Przedlitawji po wyłączeniu Galicji.

Projekt powyższy pomimo długiego opracowywania zawiera w sobie nie jedną jeszcze wątpliwość niedokładności. Przedewszystkiem nieokreślono w sposób jasny atrybucji tych władz, które projekt polityczny nazywa. Ogólne wskazanie pierwszej i drugiej instancji nie wystarcze, słowem przy zupełnej swobodzie organizowania prowincja mogłaby dwie instancje zamienić w jednę, albo też dodać do nich jeszcze trzecią, a w tedy wynormowanie tej drugiej instancji stałoby się bardzo trudnem. Lepiej było powiedzieć, cała administracja kraju, z takiemi a takiemi wyjątkami. Ogólnikowe również, zbyt teoretyczne a w praktyce niedogodne jest określenie: „rozstrzyganie we właściwych sprawach rządowych i wszystko co się do właściwego wykonywania odnosi, może być spełniane tylko przez organa rządu centralnego.“ Mówić o jakichś sprawach rządowych, wyłączać wykonywanie tam, gdzie istota rzeczy na wykonywaniu polega; jestto wprowadzać niejasność, która może dać powód do nieporozumień i starć bardzo przykrych. Organizacje i prawodawstwo sądów pokoju oddano sejmowi, a wyznaczenie zakresu ich działalności państwu. Dlaczego odrazu zakresu tego nie wskazano? Bez tego organizacja nie będzie wiedziała jak daleko posunąć się może. Oddano zarządowi prowincjonalnemu, sądy pokoju, ale nic nie wskazuje, aby i etaty ich pod zawiadywaniem prowincji zostawały. Prowincja zatem będzie organizować, ministerjum może nie dostarczyć na nie funduszu.

Najwięcej trudności przedstawiają pozycje, w których wyznaczone są kwoty na potrzeby samorządu. Wiadomo, że kwestję tę komitet właściwie tylko zepchnął, ale jej nie załatwił. Przyjęta do projektu poprawka Rechbauera nie czyni zadość potrzebie. Wprawdzie pięcioletni termin rewizji zabezpiecza niejako prowincję od częstych zmian, któreby z niekorzyścią dla niej wypadać mogły, ale ma także niedogodności, zwłaszcza na pierwszy perjod, kiedy wymagania będą największe, najmniej ustalone, niepewne, skutkiem dokonywającej się dopiero organizacji, od rozmiarów jej zależne. Przyjęcie rzeczywistych wydatków z roku 1871 za normę początkową nie jest sprawiedliwą. Należało dać wszystko, co było dla prowincji przeznaczonem. Rzeczywiste wydatki nie stanowią o istotnych potrzebach, które mogły być, zwłaszcza na wydziale oświaty, znacznie większe, niż te, jakie zaspokojono. Jeżeli nie chciano przyjąć wniosku Herbsta, jeśli się nie mylimy, aby wyznaczyć kwotę stałą; jedyną jeszcze dobrą manipulacją było ustanowienie skali zwiększania lub zmniejszania kwoty ruchomej z summy podatków stałych, rzeczywiście pobranych. Dobrzeby na tem wyszło i państwo i prowincja.

Wchwili kiedy telegram madrycki donosił przed paru dniami, że ministerjum hiszpańskie zgodnie z deklaracją pana Sagasty złożoną w Kortezach „gotowe“ jest do podania się do dymisji, dzienniki paryzkie otrzymały depeszę, że podanie o dymisję już jest zrobione. Powodem do tego kroku nie dość zrozumiałego w obec ministerjalnej większości w obu Izbach i w czasach wielkiej zarzewie wojny domowej w różnych częściach kraju jeszcze nie zagasło, zdaje się być okoliczność, (o ile można wnioskować z lakonicznych telegramów), że dokument udzielony Kortezom jako tajny i tyczący użytku dwóch miljonów z budżetu osad na cele wewnętrzne, to jest na sprawy wyborcze, został ogłoszony. To niebudżetowe zużytkowanie funduszu krajowego wywołało w publiczności i w prasie liczne komentarze, które mogły wypaść na niekorzyść gabinetu Sagasty, a ten ostatni ustępuje, jak się wyraża telegram madrycki ajencji „Havasa,“ „przez delikatność,“ jakkolwiek w tymże samym dniu uchwalono 71 głosami przeciwko 30, odpowiedź na mowę tronową zredagowaną w duchu ministerjum.

Obie Izby zawiesiły tymczasem swoje posiedzenia oczekując na rezultat krótkiego zresztą przesilenia ministerjalnego, które jak to łatwo można było przewidzieć, skończyło się na powołaniu marszałka Serrano do steru spraw Hiszpańji. Tym sposobem wewnętrzne położenie tego kraju weszło znów w inną fazę.

W dniu 20 tym b. m., miała miejsce w kongresie interpelacja deputowanego Lasala tycząca zachowania się władz pogranicznych francuzkich. Minister spraw zagranicznych oświadczył, że skargi w pojedynczych wypadkach były uzasadnione i że poseł w Paryżu otrzymał już stosowne wskazówki. Minister wyraził się przy tej sposobności z wielkiem uznaniem o działalności posłów i konsulów we Francji. Do „Journal des Debats“ telegrafują, że powstanie w Biskai zupełnie stłumione (?), i że nie należy przypisywać żadnej doniosłości występowaniu pojedynczych oddziałów w Nowej Kastylji i w Burgos, są to bowiem rozproszone resztki oddziałów którym zalecono małe dywersje, niepokojenie tyłów wojska królewskiego, zniszczenie kolei, telegrafów i t. p.

„Times“ ogłasza raport o stanie finansowym Hiszpanji, złożony przez hiszpańskiego ministra skarbu, w Kortezach w dniu 16 b. m. Z dokumentu tego oka-

zuje się, że deficyt, który na rok przeszły wynosił 187 miljonów pesetas, w przyszłym budżecie zmniejszy się przez oszczędności do 114 miljonów. Prócz tego liczne podatki od renty od dochodów kolei żelaznych, oleju, wina, spirytusu, soli i mydła ważną tu odgrają rolę. Pozostałe 114 miljonów w ten sposób będą pokryte, że dla trzeciej części procentów od długu wewnętrznego, przez siedm lat zawieszona będzie wypłata gotówką, za co właściciele wynagrodzeni będą tytułami renty pięcioprocentowej wartości al pari. Potrzeby skarbu zaspokojone będą wypuszczeniem procentowych obligacji skarbowych. Z budżetu wydatków (662 miljony), 300 miljonów przypada corocznie na dług publiczny, a minister oświadcza, że tylko za pomocą przejściowej redukcji procentów, dojść można do równowagi w budżecie. Zebrany w Londynie komitet posiadaczy tytułów długu hiszpańskiego, oświadczył, że zgadza się na projekta ministra, a Kortezy przyjąć go też zapewne nie omieszkają. „Times" utrzymuje, że projekta są wyborne, jeśli tylko jest pewność, że Hiszpanja dojdzie w ciągu lat siedmiu do normalnego i prawidłowego stanu. Trwałość rządu jest tu pierwszym warunkiem zaufania finansowego.

Do Gazety „Kolońskiej" piszą z Bernu, że agitacja w kantonie tessyńskim, poprzedzająca głosowanie nad zrewidowaną konstytucją **szwajcarską** wywołała gwałtowne rozprawy w Wielkiej Radzie, wniosek jednak wyprowadzenia śledztwa, któreby wyświeciło postawę duchowieństwa w tej sprawie, nie został przyjęty przezto Zgromadzenie. Udział Watykanu w rezultatach 12-go maja, potwierdzają telegramy z Lugana wprost do papieża i do jenerała jezuitów w Rzymie przesyłane i tyczące rezultatów głosowania.

Ministerjum **niderlandzkie** zgromadziło się przedwczoraj w Izbie, ażeby oznajmić deputowanym przez usta zastępującego miejsce prezesa, ministra csad van Besse, o swem tymczasowem pozostaniu na stanowisku aż do chwili załatwienia spraw bieżących. Choroba prezesa ministrów pana Thorbecka, znacznie utrudnia wyjście z tego przesilenia gabinetowego.

Telegram new-yorski donosi o jednogłośnem przyjęciu sprawozdania komissji senatu **amerykańskiego**, popierającego wniosek rządowy w sprawie Alabamy. Najwybitniejsze organa prasy nowo-yorskiej stwierdzają znaczne zesłabnięcie opozycji.

Do dzienników wiedeńskich, piszą z Odessy, że w Rossji spodziewane jest liczne i świetne poselstwo z **Chin**, składające się z 70 osób i znajdujące się obecnie w Sergjopolu.

Ostatnie Wiadomości Polityczne

Kolonja 25 go.—Kapelan garnizonowy Lünemman zagrożony został klątwą na rozkaz Papieża, na przypadek, gdyby dalej odprawiał nabożeństwo w kościele Św. Pantaleona, oddanym na nabożeństwa dla starokatolików.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 28-go Maja g. 10 m. 45 z rana.

Berlin, 27-go. — W skutek gwałtownego oberwania się chmur, wielki zalew wód w Saksonji, Wirtemburgu i Niższym Szląsku.

Waszynton 27-go.—Artykuł dodatkowy z poprawkami senatu, zakomunikowany już został rządowi angielskiemu.

KWIATY I KOLCE.

*
* *

Prorok Mahomet zasłużył sobie na względy kobiet arabskich przez okazywanie dla nich łagodności i pobłażania.

— Obchodźcie się z kobietami łagodnie rzekł,—raz twórca koranu.— Kobieta stworzoną została z żebra, a żebro jest krzywą kością, jeżeli je zechcecie koniecznie wyprostować, to się z pewnością złamie. Obchodźcie się z kobietami łagodnie!

*
* *

Zmiana kolorów.—Do panny X. rzekł pan Z., przydany jej opiekun.

— Czy pragniesz wyjść za mąż?

Zapytana: *zarumieniła się.*

— Nie rumień się moje dziecię,— rzecze poseł Hymenu,— jeżeli nie chcesz męża, nie będę cię swatał:

Panna *zbladła.*

— Widzę, — mówił dalej pan Z — że jeszcze nie jesteś zdecydowaną. To słusznie! zostawiam ci kilka lat do namysłu.

Panna X. przystała na to i— *posiwiała.*

*
* *

Ting-Tang młody Chińczyk, uczeń sekty Tautse czyli doktorów rozumu, przechadzając się po wspaniałym stołecznym cmentarzu, spostrzegł przy jednym z grobowców piękną damę, która rzewnie płakała i olbrzymim wachlarzem, owiewała pomnik świeżo zbudowany.

Filozof sądził, że to akt dobrowolnej wdowiej pokuty,— ze współczuciem więc szczerem zbliżył się do niewiasty, ozdobionej prześlicznie zadartym noskiem i nóżkami małemi jak najmniejsze filiżanki i szepnął:

— Boleję nad tobą nieszczęśliwa niewiasto!

— Dzięki ci za to szlachetny nieznajomy!— odparła wdowa.—Wypełniam sumiennie ostatnią wolę mojego nieboszczyka męża mandaryna Iszej klassy. Na łożu śmierci rzekł on do mnie: „Kochana żono, gdybyś powzięła zamiar wyjść po raz drugi za mąż, zaklinam cię na wszystko, zaczekaj przynajmniej aż na moim grobowcu wapno wyschnie".— Tak więc osuszam pomnik wachlarzem, i jak widzisz, jeszcze bardzo długo będę musiała pracować, ażeby spełnić ostatnią wolę mojego pierwszego mandaryna.

=Fotografje tutejsze zdobyły sobie rozgłos i uznanie we wszystkich głównych miastach Europy. Świadczą o tem medale, listy pochwalne i tym podobne objawy uznania, pozyskane w tych czasach przez właścicieli pierwszorzędnych warszawskich zakładów fotograficznych.

W tych czasach znowu powiększył liczbę *pracowni słońca*, zakład pp. J. Kostka i Mulert'a mieszczący się w domu p. Podgórskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 32. Zakład ten pp. Kostka i Mulert nabyli od p. K. Bayera nestora tutejszych fotografów, zasłużonego na polu archeologji, wraz z całym bogatym i cennym zbiorem jego produkcji; w zbiorze tym znajdują się fotografje wszystkich prawie krajowych znakomitości, celniejszych dzieł sztuki i zabytków starożytności. Panowie Kostka i Mulert urządzili swój zakład z konfortem, który nie zarumieniłby się w obec gustu i wygody napotykanych w Wiedniu lub w Paryżu.— Próby prac nowego zakładu widzieć można w wystawie urządzonej przy wjeździe na plac Saski. Fotografje te, odznaczają się wzorowem wykończeniem, wyrazistością linji i pełnością tonów świateł i cieni. Szczególnie effektowne są fotografje wypukłe w formacie zwanym: *Victoria.*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia 28 Maja 1872 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. kop.				
Dukaty Hol. rs. kop.				
Pruskie talary w biletach rs. k.				
Austryjackie floreny w biletach k.				
Obligi skarbowe 100 rs, (od kup). . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	92	15	91	[illegible]
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	91	—	90	[illegible]
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 . . .	91	—	90	[illegible]
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	88	45	88	[illegible]
Listy Likwidacyjne rs. 100	77	—	76	[illegible]
Obligi Tow- Kredyt. Ziemskiego . .	—	-	100	[illegible]
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	—	—	—	—
Nowa Ros. poż prem. z r. 1864 . . .	—	—	—	—
„ „ „ , ostempl. . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	96	[illegible]
Akcje Dr. żel. Warsz-Bydgoskiej . .	75	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	140	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	—	-	121	[illegible]
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	227	-	224	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia .	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	—	—	105	[illegible]
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	—	--	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie				

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 173½
Od Likwidacyjnych kop. 196⅔
Od Listów Zastawnych nowych kop. 216⅔
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 79⅙
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 27½ rs. 108 k. 97½
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 35 rs. 7 k. 33½
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 75 rs. 87 k 4
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. 90 rs. 96 k. 60

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Z dnia 14 maja płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. kop. 50 do rs. 8 kop. 32½ żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 25 do rs. 5 kop. 35 jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs. 4 kop. 35 do rs. 4 kop 87½ owsa rs. 2 kop. 85 do rs. 2 kop. 90 Groch polny rs — kop. — do rs. — kop. — kartofle rs. 1 kop. 50 do rs. 2 kop. — siano od kop. — do — słoma od kop. — do kop. —

— **Okowitę** płacono — dnia 27 maja hurtową składniczą za garniec od kop. 171 do kop. 171½ Pojedynczą szynkarską za garniec od kop 172 do kop. 173

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp 1 c. 5.

SPOSTRZEZENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	755 9	+ 13.7	57	wschodni pogoda
dziś o g. 7 rano	756.5	+ 10.7	65	półn. wschod. pół pogodnie
„ o g. 1 z poł.	755.5	+ 16 6	32	„

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj } Najmniejsze ciepło st. + 8.0; Największe ciepło st. + 21.0

— *Sprostowanie.* W targach Warszawskich zamieszczonych na stronnicy 3-ej Kurjera wczorajszego, zamiast: „Targi warszawskie *w dniu wczorajszym*," czytać należy: „*w dniu piątkowym.*"

Redaktor Juljan Statkowski. Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 115.

Dnia 28 Maja 1872 roku. *Wtorek.* *Dnia 16 (28) Maja 1872 roku.*

Rządca Dóbr

kawaler, żąda umieszczenia, chociażby w znacznym majątku. Doskonale obznajmiony w gospodarstwie, bo od młodości w niem pracuje, może zaraz zająć się, lub od 8-go Jana, ma lat 33 i chlubne posiada świadectwa. Dowiedzieć się można w każdym czasie przy ulicy Dunaj Szeroki Nr 146 (3 nowy), na pierwszem piętrze, Nr 2 miesszkania.
(3 — 3) —4643—

UCZEŃ

handlu, mówiący i piszący poprawnie po polsku, niemiecku i rossyjsku, wieku lat 16, wyz. Ewangelickiego, poszukuje stosownego miejsca w większym Handlu Towarów kolonialnych, w Warszawie lub na prowincji. Bliższą wiadomość powziąść można w Księgarni H. Neumann we Włocławku. (2 — 3) —4842—

Człowiek w średnim wieku, nieżonaty, znający język polski i ruski, który przez czas długi pełnił przy dużych gospodarstwach obowiązki **EKONOMA i PISARZA** prowentowego, na co posiada chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Adresa uprasza złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. G. - 4625—(2—3)

PANNY

do nauki szycia i kroju, mogą być przyjęte za 22 i pół rubli kwartalnie, z mieszkaniem i stołem, ze wsi lub tutejsze do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, pod Nrem 6, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, trzeci dom od Nowego-Świata, na dole od frontu. Za wyuczenie Kroju płaci się osobno. (5 — 6) —3878—

Francuzki

posiadające muzykę, Szwajcarki Bony, Angielka posiadająca język francuzki i niemiecki, poszukują umieszczenia w jaknajkrótszym czasie. Wiadomość u Kamilji Mierkowskiej, ulica Ś-to-Jerska Nr 22 nowy. (2 — 3) - 4851—

Potrzebne są

PANNY

zaraz, do krawieczyzny damskiej—podręczne i do nauki. Ulica Przejazd Nr 9 nowy mieszkania Nr 29. (3 — 3) —4832—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

PROLOTKA

z uprzężą na jednego konia, oraz siodło wojskowe, szafa za szkłem, komoda, stolik do kart, dwa okrągłe stoły, sofka, łóżko i cztery krzesła. Wiadomość przy ulicy Przyrynek Nr 1914/13, mieszkania Nr 6, od godz. 8-ej do 4-ej. (3 — 3) —4654—

Fabryka Ogniotrwałej Tektury Smołowcowej i Asfaltu.

F. PIETSCHMANN,

Główny Skład w Warszawie, ulica Królewska, Nr 39,

Przy rozpoczętej porze robót budowlanych, poleca swoje wyroby i materjały jako to:
Najlepszą Ogniotrwałą Tekturę Smołowcową w trzech gatunkach.
Asfalt sztuczny i mineralny.
Lak Asfaltowy (Asphalt l ohr Lack) wyborny do smarowania tak nowych jak też i dla utrwalenia starych dachów tekturowych.
Gwoździe do tektury.
Goudron.
Łaty trzykantowe.
Smołę prawdziwą angielską z węgla kamiennego.
Smołę gazową.
Krycie dachów i Asfaltowanie w znanej doskonałości, uskutecznia się przez **biegłych robotników.**
Z powodu znacznego powiększenia Fabryki, takowa jest w możności w roku bieżącym wszelkim żądaniom zadosyć uczynić.
Stosownie do depeszy z d. 20 Maja 1872, z pomiędzy 11-u wystawców, Fabryka otrzymała za swoje wyroby MEDAL SREBRNY, na wystawie tegorocznej w Poznaniu. (2—3) —4772—

Dragées Meynet

à l'Extrait de a l'Huile de Foie de Morne,

Cukierki czyli Gałeczki wypełnione wytworem z najlepszego Tranu rybiego, łatwe do zażycia, przyjemnego smaku, nie sprawiające nudności ani odbijania. Pudełko 3 franki W Paryżu, Apteka Europejska na ulicy Amsterdam Nr 41; w Warszawie, w Składach Materjałach Aptecznych PP: Ferd. Aug. Gallego i Spiessa. (23—36) —9527—

Zarząd „Stowarzyszenia spożywczego Merkury"

zawiadamia, że z P. Antonim Chodowieckim Właścicielem Składu materjałów piśmiennych na placu teatralnym pod Nem 7, wszedł w umowę o sprzedaż rabatową po cenie stałej, z wydawaniem stowarzyszonym marek literą **E** oznaczonych. (2 — 3) —4374—

W domu pod Nr. 252 (10) przy ulicy Freta na 2 piętrze od tyłu,— są do sprzedania rozmaite **rzeczy kuchenne i gospodarcze,** jako to: zegar ścienny, łóżko i stoliki dwa jesionowe, kredens, serwantka, stoły kuchenne, sagany żelazne i miedziane, żelazka do prasowania, moździerz, szalki mosiężne, półki kuchenne, spluwaczki mosiężne, szafarnia, paki, kufer duży kuty i t. p. Także potrzebną jest summa rs. 3,000 na 1 numer hypoteki bez pośrednictwa osób trzecich.
—4400 (3—3)

Krycie dachów tak nazwanym **„Holz Cement"** uskutecznia Fabryka Tektury Smołowcowej i Asfaltu

F. Pietschmann,

Główny Skład w Warszawie, ulica Królewska Nr 39. (2—3) — 4774 —

W Pracowni Sukien Damskiah A. Gałeckiej wykładają się

Lekcje Kroju,

połączone z praktyką podług metody francuzkiej. Ulica Długa Nr 557, vis a vis Hotelu Polskiego. (3 — 3) —4357—

Jest do sprzedania

DOM DREWNIANY,

z dochodem około rs. 300, w dobrym stanie, na ulicy ubocznej, powietrze świeże, pomiędzy ogrodami. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —4678— (2—3)

— Od dnia 15 Maja r. b., zająłem znowu moje stanowisko **Lekarskie,** przy Kąpielach Königsdorff-Jastrząb.

Dr. Eugenjusz Juljusberg.
(2 — 3) —4727—

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednie wszelkim wymaganiom gustu, mody i elegancji, wykonywają się w Zakładzie Krawieckim Damskim **WOJNICKIEJ,** pod Nrem 6, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, trzeci dom od Nowego-Świata, na dole od frontu. 12 - 16) —1986—



Powóz z fordeklem

na 4-ry osób, w dobrym stanie i **ubranie kuczerskie** do ruskiej uprzęży są do sprzedania, przy rogu ulicy Nowolipek i Nalewek pod Nrem (1) 2235. (2 — 3)— —4860—

Do sprzedania,

z powodu wyjazdu razem lub częściowo w każdej chwili:
1) Umeblowanie salonu, jadalnego, sypialnego, i jeszcze dwóch pokoi.
2) Porcelana i szkło.
3) Sprzęty i przybory domowe i kuchenne.
Wszystko w dobrym stanie i za bardzo przystępną cenę, w Alei Jerozolimskiej Nr 36, dom Lothego. Wiadomość u Rządcy domu, tamże od godziny 12-ej do 4-ej z południa.
(2 — 3) —4870—

Pierwszy Transport oryginalnego Porteru angielskiego w Kamionkach i Butelkach, nadszedł do Składu Hurtowego

EDWARDA HERING

Daniłowiczowska, Nr 619 i po niernych Cenach; lecz tylko tuzinami się sprzedaje. —4824— (3 —3)

Ważna wiadomość dla PP. Rzeźników!!!

Jest do sprzedania 250 **Skopów** zapasowych, młodych, rosłych. Wiadomość na miejscu, przy Stacji Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej Rokiciny w Dobrach Bętkow.
(3 — 3) —4822—

Rs. 1,200 i 1312.

Jest zaraz do **wypożyczenia** na bardzo umiarkowany procent, na pierwszy numer hypoteki domów murowanych, w środkowym punkcie Warszawy położonych, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w handlu kozennym W-go Jędrzejewskiego na rogu ulic Elektoralnej i Zatylki. —4883— (2—2)

Para koni

Rasy Trakeńskiej, rosłych, pięknych, dobranych i ujeżdżonych, w szóstym roku, jest do sprzedania w Hotelu Niemieckim. Wiadomość u Stangreta Cieślińskiego.
—4705— (3—3)



W Zakładzie wynajmu Karet i Powozów przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 24, jest do sprzedania **Dorożka** elegancka, mocno zbudowana.—Dwie Krowy młode, które w tych dniach będą się cielić—i para Koni młodych. (6 — 6) —4435—



Wyżymaczki do wyżymania bielizny są do sprzedania, lub do wynajęcia i reperacji; przyjmują się u Stolarza St. Zeitler. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr (4) 405, blisko Statuy Kopernika.
(2 — 4) —4871—

Jest do sprzedania w mieście Warszawie, przy Aleach Jerozolimskich, Rogatce Jerozolimskiej i Kolei Żelaznej Wiedeńskiej (Nr hypoteczny 1600), **szesnaście**

PLACÓW

różnej wielkości. Najmniejsze po cztery tysiące ośmset łokci, największy ośm tysięcy sześćset łokci kwadratowych. Cena ośmiu Placów po kop. 15 (złp. 1) za łokieć; drugich ośmiu Placów po 30 kop. (złp. 2) za łokieć kwadratowy. Chcący kupić i zobaczyć plan podziału Placów może zastać Właściciela od godz. 9-ej do 11-ej rano i od 3-ej do 6-ej po południu; na rogu Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1 domu, Mieszkania Nr 9. (3 — 3) —4656-

Skład Owoców

pod firmą

Z. LANDSBERG,

na Krakowskiem-Przedmieściu obok Kościoła S-go Krzyża, Nr 1 nowy, ma honor zawiadomić, że codziennie nadchodzą do niego świeże transporta **wiśni** po cenach zniżonych. Do tegoż Składu potrzebna jest **sklepowa,** zdolna, z dobrą rekomendacją.
-4878— (2 - 3)

— Z powodu ustającej z d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. dzierżawy

Łaźni i Łazienek,

przy ulicy Rybaki pod Nr. 2555*ab* 2556, 2560 i 2565*ab* położonych i należących do SS-rów po Hipolicie i Angnieszce Kozłowskich pozostałych na rzecz których i dalej prowadzone będą, uprzedza się Szanowną Publiczność, że bilety do tychże Łaźni i Łazienek, przez dotychczasowego Dzierżawcę wydawane, są ważne tylko do dnia wyżej wskazanego, od tej zaś daty, to jest od 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 r., jako żadnej niemające wartości, nie będą więcej przyjmowane. —4922— (1—3)

MAJĄTEK ZIEMSKI

w Powiecie Nowo-Mińskim, 900 diesiatyn (60 włók) rozległości mający, 4½ mili od Warszawy, 8 wiorst od kolei Warszawsko-Terespolskiej, 2 wiorsty od szosy Lubelskiej położony, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, w wartości od 30 do 35 tysięcy rsr. Wiadomość przy ulicy Bonifraterskiej, dom W-go Greffkowicza, Nr 2161, nowy 15, mieszk. Nr 4, od godz. 3 do 6 z południa. —4920— (1—3)

— **Fabryka Fortepianów** istniejąca od lat 20, przy ulicy róg Senetorskiej i Nowo-Senatorskiej pod Nr. 477*a*, przeniesiona została na ulicę Daniłowiczowską pod Nr 616, nowy 6; przyjęm są fortepiany używane do sprzedania lub do wynajęcia, oraz i nowe; przyjmują się wszelkie reperacje fortepianów i strojenia. Ktoby sobie życzył grać godzinami w fabryce fortepianów **Strzyżewskiego.** —4934— (1 - 1)

Jest do wynajęcia



Fortepian

o 7-miu oktawach, palisandrowy, bardzo dobry, za niską cenę. Wiadomość, Stare-Miasto, w domu gdzie apteka, Nr mieszkania 3. —4930— (1 -3)



Fortepian

palisandrowy, z fabryki Małeckiego i Szredera, dobrze utrzymany jest do odstąpienia. Wiadomość w Składzie Papieru A. Chodowieckiego dawniej Rakoczy. Plac Teatralny Nr 7. (1—3) —4901—

Do sprzedania



Kamienica

3-y-piętrowa, w środku miasta—na 11% czystego dochodu, do wejścia w posiadanie potrzeba rs. 8,000. Wiadomość przy ulicy Przejazd Nr 649 u Rządcy domu.
(1 — 3) —4902—

Z powodu bardzo pospieszonej roboty, osoby zdatne do roboty

Krawieckiej,

mogą znaleść zatrudnienie korzystne. Niecała Nr 7, mieszkania, Nr 18. —4936— (1—2)

Fortepian do sprzedania

za rsr. 40, w dobrym bardzo stanie, z przyjemnym głosem. Nowe Miasto Nr 313, na pierwszem piętrze, nad Bramą. (1 — 1) —4907

Prowizor Farmacji, poszukuje odpowiedniego zajęcia, Zarządzającego lub Pomocnika w Aptece, w Warszawie, na prowincji lub Cesarstwie, na warunkach jakie za obopólnem porozumieniem dałyby się ułożyć. Dowiedzieć się można u Wolewicza Aleksandra, zamieszkałego w Warszawie, w domu przy ulicy Wróblej, Nr 10 nowy. —4928 — (1 —3)

PRACZKA,

umiejąca i od paru lat zajmująca się praniem bielizny, potrzebuje prania większej ilości; mieszka przy ulicy Piwnej na pierwszem piętrze, pod Nr. 100, nowy 35, mieszkania Nr 5. —4937— (1—3)

Potrzeba jest

dwóch Uczniów

do Cukierni, przy rogu ulic Elektoralnej i Orlej, dobrego sprawowania. —4923— (1—1)

— **Zdolny Blacharz,** który szczególniej w kryciu dachów miedzią, cynkiem i żelazną blachą jest biegły, znaleść może stałe pomieszczenie na prowincji. Bliższe szczegóły powziąść można w Kantorze F. Piedschmann. Ulica Królewska Nr 39.
(1 — 3) —4913—

Do Cukierni Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 31. (1 - 3) —4911—

— **Agronom** przybyły z Austrji posiadający świadectwa z 11-tu lat służby, szuka miejsca jako Rządca na prowincję. Bliższa wiadomość na Zapiecku Nr 1 nowy, na pierwszem piętrze u Metra muzyki, gdzie można także świadectwa widzieć. (1 — 1) —4908—



Jest do odstąpienia **Summa** rsr. 500 z sola wekslu wystawionego przez osobę handlującą i zarazem posiadającą majątek ziemski z hipoteką w Warszawie. Bliższa informacja w kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 73. (1 — 3) —4895—

PROPINACJA

w Dobrach Miłosna, do wypuszczenia pod korzystnemi warunkami, od dnia 1-go Lipca r. b.; przy dwóch szosach, naprzeciwko stacji pocztowej, złożona z czterech Oberży i dwóch Karczem, Garkuchni, Fabryki Octu, Składu Okowity. Razem się wypuszcza lub częściowo. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 1437, ulica Wielka. (1 — 3) —4897—

Fortepian Mahoniowy,

o 7-miu oktawach, z fabryki Hofera, zupełnie nowy, jest do sprzedania **zaraz.** Wiadomość przy ulicy róg Bednarskiej i Dobrej, w Łazienkach Bandzemera, Nr 2814, wprost bramy na 1-szym piętrze u Inżyniera.
—4924— (1—3)



Ważna Wiadomość.

Przy głównym Składzie Maszyn i narzędzi rolniczych **H. CEGIELSKIEGO w Poznaniu** pod firmą: **„M. S. SARNA"** w **Płocku** egzystującym, z dniem 1 Lipca r. b. otworzone zostają warsztaty dla przyjmowania do reperacji wszelkich maszyn rolniczych bez względu z jakiej pochodzą fabryki. (5 — 12) —4380—

Jest do sprzedania

POCZTHALTERJA

na trakcie Lubelskim, z kompletnym Inwentarzem żywym i martwym. Bliższą wiadomość udzieli St. Winiarski, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1311 (62), w Dystrybucji pod Turkiem wprost Wareckiej. —4447— (5 -6)

TYNKTURA NA PLUSKWY!

Najpewniejszy środek na zupełne wyniszczenie tego robactwa z ich zarodkami,

PROSZEK KAJENNY

na wszelkie robactwo domowe!!!

Karaluchy, Prusaki, Francuzy, i t. p. wiele przewyższający w skutku Proszek Perski, poleca Skład Główny Zapałek **W. Dzisiewskiego,** przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a pierwszy dom od ulicy Bielańskiej, naprzeciw domu Petyskusa.—W tymże Składzie znajduje się **Proszek Perski** świeży, po 12½, 22½, 40 kop.

puszka i na funty w pęcherzach,

oraz Trucizna na Myszy i Szczury, **Bibuła** i **Lep** na muchy, tudzież **Benzina** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych. —4675— (3 - 6)

SKŁAD WAPNA KLECZENSKIEGO,

Aleja Jerozolimska, Nr 41, wprost ekspedycji towarów drogi żelaznej jako oparty na własnej kopalni kamienia wapiennego i własnych piecach do wypalania wapna, przyjmuje chociażby największe dostawy wapna, przytem sprzedaje takowe częściowo, lub całemi wagonami, prawie codziennie nadchodzącemi. Podejmuje się wysełania wapna drogą żelazną: Terespolską, Petersburgską lub też Wisłą i takowe ekspedjuje.

Posiada przytem znaczny zapas **Wapna lasowanego** zimowego lasowania, które swemi furmankami na miasto odstawia. (7—10) — 3533 —

OBICIA PAPIEROWE

odznaczające się gustem, od najskromniejszych do najwykwintniejszych Dekoracji Pokojowych,

CERATY wszelkiego rodzaju, i

ROLETY do okien.

NAJTANIEJ

W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR I Spółki.

Plac Teatralny, pałac dawniej Blanka.

(7—0) — 3501 —

LYS & ROSE

Duret des Fleurs,

TALIZMAN PIĘKNOŚCI

Jestto Krem świeży i wonny ani różowy, ani biały, ale tego niedającego się nazwać odcienia, będącego wyłącznym przywilejem pierwszej młodości; za jego użyciem znikają zmarszczki i cera nabiera białości perłowej, prawie przezroczystej.

Dostać można w Zakładzie Fryzjerskim i Perfumerji

Aleksandra Lipink,

(4—6) — 4591 — przy ulicy Nowy-Świat, Nr 41.

OD ŁUPIEŻY

Do wyniszczenia łupieży z głowy i dla wzmocnienia włosów, zaleca St. Petersburgskie Chemiczne Laboratorium.

F I L O D O R

Cena kop. 50,

Filodor urządzony według nowego pomysłu Laboratorjum, stanowi najlepszy środek do wyniszczenia łupieży, oczyszcza głowę, wzmacnia włosy i nadaje im blask, nadając piękny pozór. -Dostać można w Ruskim Magazynie, przy ulicy Niecałej w domu JW. Witkowskiego. Tamże są ruskie wyr by bławatne, jako to: perkale, flanele, barchany i t. p. (7-9) — 2946 —

Karlsbadzkie Źródła

MÜHL-SCHLOSS I SPRUDEL BRUNNEN.

Karlsbadzkie Pastylki i Sole.

Karlsbad. Z powodu nadzwyczajnych leczniczych skutków w rozlicznych wypadkach górują wody naturalne mineralne Karlsbadzkie nad wszelkiemi innemi wodami mineralnemi leczniczemi.

Zwłaszcza w chorobach: **żołądka, kiszek, wątroby, śledziony, nerek, organów moczowych, w chorobie cukrowej, w chorobach chronicznych macicznych i w pedogrze,** używanie wód Karlsbadzkich zaleca się.

Woda Karlsbadzka używa się w domu w ten sam sposób, jak przy źródle. Porcję zwyczajną stanowi jedna butelka dziennie, którą chory ciepłą lub zimną w przedziale 20 minut pije, jeżeli można przy przechadzce na świeżem powietrzu, albo też w domu lub w łóżku.— Ażeby oczyszczający skutek wody Karlsbadzkiej powiększyć, dodaje się łyżeczkę soli Karlsbadzkiej.

Na zimno wzięte wody mineralne Karlsbadzkie, więcej rozwalniająco działają. jak ciepło użyte.

Francesbadzkie

Mineralne bagno, Sól bagna żelaznego i Ług

do kataplazm i do kąpieli, z zakładu bagna mineralnego

Mattoni & Comp. w Francensbad.

Poleca się jako zastępujący środek do kąpieli mineralno bagnistych, i do użytku przed i po kuracji w domu, zwłaszcza przy wszelkich chorobach chronicznych, których powodem **brak krwi, niedokładność tworzenia krwi,, osłabienie organów, przeszkody Innerwacyjne ociężałość funkcyj,** jeżeli takowe jako przyczyny lub następstwa chorób się okazbją.

Giesshübler-Sauerbrunn

„Króla Ottona źródło," pod Karlsbadem:

najczystszy alkaliczny kwaśnik

Codziennie świeżo butelkowany; do zamówienia przez

Zarząd Wód Mineralnych Giesshübel

Mattoni & Knoll w Karlsbadzie.

Broszury, Cenniki &c. bezpłatnie są dołączane. (5—12) — 3649 —

W Składach Materjałów Aptecznych

PP. Ferd. Gallego i Ludwika Spiessa

przy ulicy Senatorskiej znajdują się

Syropy z Podfosforanu Wapna i Sody

Dra CHURCHILL,

który pierwszy odkrył własności leczebne tych preparatów **w suchotach i marnieniu dzieci etc.** Przygotowane jedynie przez **P. Swann, Aptekarza w Paryżu,** sprzedaje się we **flakonach kwadratowych** z podpisem **Dra Churchill** i z etykietą noszącą **stempel fabryki w aptece P. Swann, 12, rue Castiglione,** w Paryżu,

(10—26) — 2773 —

CENNIK

ŁAŹNI PAROWEJ I WANIEN

TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

przy Nowym Zjeździe.

RODZAJ BILETÓW	CENA Pojedyńcze Rsr.	kop.	Abonament Rsr.	kop.
Łaźnie parowe osobowe	2	—	—	—
	1	50	—	—
	1	—	—	—
	—	50	—	40
Łaźnie parowe ogólne mężkie	—	30	—	25
	—	20	—	15
	—	12	—	10
	—	5		4
Łaźnia parowa ogólna dla kobiet	—	5	—	—
Z dodatkiem wanny . .	—	10	—	—
Wanny	1	—	—	—
	—	50	—	40
	—	30	—	25
Prysznic ogólny	—	10	—	—
Prysznic na 5 osoby w oddzielnym numerze. .	—	50	—	—
Do wanny i prysznica dodaje się po 2 ręczniki bezpłatnie.				
Dodatkowy ręcznik do wanny, oraz ręczniki do łaźni po	—	$2\frac{1}{2}$	—	—
Prześcieradło	—	5	—	—

UWAGI.

1. Biletów abonamentowych do łaźni i wanien sprzedaje się nie mniej jak 6 sztuk, zaś do 5-cio kopiejkowego Oddziału nie mniej jak 100 sztuk.
2. Do łaźni ogólnej, dzieci do lat 10 płacą za bilet, połowę ceny.
3. Za jednym biletem do wanny może wejść dwie kobiet.
4. Do 50 kopiejkowej łaźni, trzy osoby razem płacą 75 kop.
5. Zakład otwartym jest codziennie w lecie od godziny 7 zrana, w zimowych zaś miesiącach od godziny 8 zrana, do 10 wieczorem zaś w Piątek i w Sobotę do godziny 11-tej wieczór.
   W Niedziele zakład otwartym jest tylko do godziny 1-ej po południu.
6. Prysznice otwarte są od 1 Maja, do 1 Października.

„Księgi zażaleń złożone są w obydwóch Kassach Zakładu, gdzie na każde żądanie gosciom przedstawiane być winny." — 4341 — (4—6)

HOTEL BUSKI.

Przy wodach Buskich mineralnych urządzono z gmachów rządowych Hotel, położony w blizkości rynku, z obszernem podwórzem wysadzonem drzewami i studnią, zawierającą najlepszą wodę w Busku. W hotelu tym, znajdą przyjezdni goście mieszkanie z komfortem umeblowane, z piecami i kuchniami, przysługą męzką i żeńską, mleko prosto od krowy, potrzebne naczynia gospodarskie, — a wszystko po cenach znacznie niższych od praktykujących się w miejscu.—Bliższa wiadomość w Aptece W-go *Kuchcińskiego* w Busku. — 4898 — (1—2)

Opinja zaszczytna Rady zdrowia.

WIZYKATORYA I PAPIER ALBESPEYRES

Od lat 50-ciu przepisywane przez najznakomitszych lekarzy.

Wizykatorja Albespeyres. Skutek pewny i regularny. Niezbędne dla lekarza praktykującego na wsi.

Papier Albespeyres. Preparacja bardzo dogodna do utrzymania wizykatorji bez nieprzyjemnej woni i bez dolegliwości.

40 lat powodzenia

KAPSUŁKI RAQUIN

Potwierdzone przez Akademję medyczną w Paryżu.

Wyciąg z raportu potwierdzonego jednomyślnie przez Akademję medyczną. **Kapsułki** klejowate p. **Raquin** z łatwością się trawią.

Nie sprawują nigdy w żołądku nieprzyjemnego wrażenia ani odbijania, jak to ma miejsce zwykle przy trawieniu wszelkich innych preparacji **Kopaiwy,** a nawet **Kapsułek** klejowatych

U wynalazcy w Paryżu, na ulicy Faubourg, St Denis, 78 i 80.

W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, L. Spiessa i Mrozowskiego. (1—32) — 4915 —

ZNACZENIE BIELIZNY.

Od zwyczajnych znaków po kop. 5 za dwie litery, do najbogatszych haftów na batyście, podług najnowszych wzorów francuzkich, wykonywa, mając do tego fachowo uzdolnione osoby, starannie pięknie a tanio Zakład szycia Bielizny i Znaczenia, oraz Pralnia Bielizny Mężkiej przy ulicy Podwale, Nr 482, nowy 7, dom W-go Mrozowskiego, I piętro, Nr 14 mieszkania, znaki wskażą.

— 4917 — (1 - 6)

WAŻNE DLA PANÓW!

Reperacje, oraz wszelkie przeróbki koszul mężkich, jak wstawienie nowych Gorsów, Kołnierzy i mankietów, i t. d. uskutecznia, oprócz wszelkich robót nowych, w zakres Bielizny wchodzących, starannie prędko a tanio.

Zakład Szycia Bielizny i Znaczenia, oraz Pralnia Bielizny Mężkiej, przy ulicy Podwale Nr 482, nowy 7, dom W-go Mrozowskiego, 1 piętro, Nr 14 mieszkania, znaki wskażą.

NB. Bielizna winna być wyprana, co na żądanie Zakład uskutecznia. — 4918 — (1 - 6)








STO SKOPÓW







W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 437c nowy 5). Дозволено Цензурою.